

74. Sesja Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych Debata Generalna

INDIE Prawo do odpowiedzi

27 września 2019

Groźba nuklearnej dewastacji kwalifikuje się jako taktyka balansowania na krawędzi, a nie zachowanie godne męża stanu

Panie Przewodniczący,

Zabieram głos, aby skorzystać z prawa Indii do odpowiedzi na oświadczenie premiera Pakistanu.

2. Każde słowo wypowiedziane z mównicy tego zgromadzenia niesie ze sobą, jak się sądzi, historyczną wagę. Niestety to, co usłyszeliśmy dziś od premiera Pakistanu Imrana Khana to bezduszna i binarna wizja świata. My przeciw nim; bogaci przeciw biednym; Północ przeciw Południu; rozwinięci przeciw rozwijającym się; muzułmanie przeciw innym. Jest to skrypt, który podsyca podziały na forum ONZ. Wysiłki, by podkreślić różnice i wzbudzić nienawiść to – krótko mówiąc – „mowa nienawiści”.

3. Zgromadzenie Ogólne nieczęsto ma okazję być świadkiem tak niewłaściwego użycia, czy raczej nadużycia, okazji do refleksji. W dyplomacji liczą się słowa. Przywołanie terminów takich jak „pogrom”, „rozlew krwi”, „wyższość rasowa”, „chwycić za broń”, „walka do końca”, odzwierciedlają średniowieczny sposób myślenia, a nie wizję na miarę XXI wieku.

4. Wystosowana przez premiera Khana groźba nuklearnej dewastacji kwalifikuje się jako taktyka balansowania na krawędzi, a nie zachowanie godne męża stanu.

5. Nawet w przypadku przywódcy kraju, który zmonopolizował cały łańcuch wartości przemysłu terrorystycznego, usprawiedliwianie terroryzmu przez premiera Khana było bezwstydnym i prowokacyjnym.

6. Dla kogoś, kto był kiedyś krykiecistą i wierzył w dżentelmeńską grę, dzisiejsze przemówienie balansowało na granicy ordynarności w stylu przypominającym broń z Darra Adam Khel.

7. Teraz, gdy premier Imran Khan zaprosił obserwatorów ONZ do Pakistanu, aby zweryfikowali, czy istnieją tam zbrojne organizacje, świat będzie trzymał go za słowo.

8. Oto kilka pytań, na które Pakistan może odpowiedzieć w ramach zapowiedzi proponowanej weryfikacji.

- Czy Pakistan potwierdza fakt, że na dzień dzisiejszy, na jego terenie przebywa 130 terrorystów wskazanych przez ONZ oraz 25 organizacji terrorystycznych z listy ONZ?

- Czy Pakistan przyjmuje do wiadomości, że jest jedynym rządem na świecie, który wypłaca emeryturę osobie znajdującej się na ONZ-owskiej liście sankcji wobec osób i podmiotów mających związek z Al-Kaidą i Da'esh?
- Czy Pakistan może wyjaśnić, dlaczego tutaj, w Nowym Jorku, jego główny bank, Habib Bank, musiał zamknąć działalność po tym, jak nałożono na niego miliony dolarów kary z powodu finansowania terroryzmu?
- Czy Pakistan zaprzeczy, że Grupa Specjalna ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy (FATF) wpisała kraj na swoją listę za naruszenie ponad 20 z 27 kluczowych parametrów?
- Czy premier Khan zaprzeczy wobec miasta Nowy Jork, że był otwartym obrońcą Osamy bin Ladena?

Panie Przewodniczący,

9. Wprowadziwszy terroryzm i mowę nienawiści do głównego nurtu, Pakistan próbuje grać rolę nowego obrońcy praw człowieka.

10. Kraj ten zmniejszył rozmiary swoich mniejszościowych społeczności z 23% w 1947 roku do 3% dziś, a także poddał chrześcijan, sikhów, ahmadystów, hindusów, szyitów, Pasztunów, Sindhów i Beludżów drakońskiemu prawom dotyczącym bluźnierstw, systematycznym prześladowaniom, rażącym nadużyciom i nawracaniu siłą.

11. Obecna fascynacja prawami człowieka przypomina polowanie na trofeum w postaci markura, zagrożonego wyginięciem gatunku górskiej kozy.

12. Pogromy, panie premierze Imranie Khan Niazi, nie są zjawiskiem występującym we współczesnych żywych demokracjach. Prosimy, by odświeżył pan swoje fragmentaryczne rozumienie historii. Nie zapominajmy o okropnym ludobójstwie dokonanym przez Pakistan przeciwko swojej własnej ludności w 1971 roku i roli, jaką odegrał w nim gen. por. A. A. K. Niazi. To ohydny fakt, o którym premier Bangladeszu przypomniał wcześniej Zgromadzeniu dzisiejszego popołudnia.

Panie Przewodniczący,

13. Zajadła reakcja Pakistanu na usunięcie przestarzałego i tymczasowego przepisu, który utrudniał rozwój i integrację indyjskiego stanu Dżammu i Kaszmir wynika z tego, że ci, którym służy konflikt, nigdy nie cieszą się z promienia pokoju.

14. Podczas gdy Pakistan sieje tam terroryzm i mowę nienawiści, Indie przystępują do rozwijania Dżammu i Kaszmiru.

15. Rozwój Dżammu i Kaszmiru, jak również Ladakhu, w żywej i kwitnącej demokracji indyjskiej wraz z tysiącletnim dziedzictwem różnorodności, pluralizmu i tolerancji, staje się faktem. I to nieodwracalnie.

16. Obywatele Indii nie potrzebują nikogo, kto mówiłby w ich imieniu, a już tym bardziej tych, którzy zbudowali przemysł terrorystyczny na ideologii nienawiści.

Dziękuję, panie Przewodniczący.